

Sygnatura akt III C 806/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 30 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący - SSR Magdalena Głogowska

Protokolant: Patrycja Frątczak

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko S. K. (poprzednio S.)

o zapłatę (3778,70 PLN)

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki B. W. na rzecz pozwanej S. K., poprzednio S., kwotę 617 zł (sześciuset siedemnastu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 806/15

UZASADNIENIE

wyroku w postępowaniu uproszczonym

Pozwem z dnia 11 października 2014 r. B. W. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika wniosła o zasądzenie od pozwanej S. S. (2) (obecnie K.) na rzecz powódki kwoty 3.778,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania wskazano, że pozwana częściowo nie wywiązała się z zapłaty za bramę garażową i okna, tj. z umowy z dnia 16.08.2012 r. na łączną kwotę 38.878,70 zł, albowiem do zapłaty pozostała kwota 3.778,70 zł, która powinna być uiszczona zgodnie z umową najpóźniej przed dniem montażu, przy czym protokół odbioru prac został podpisany w dniu 13.10.2012 r. Pomimo wezwania do zapłaty, pozwana nie uiściła należności.

W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwana S. K. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Podniosła zarzut spełnienia świadczenia wskazując, że żądaną kwotę zapłaciła w dniu montażu przed wykonaniem usługi, gdyż tego zażądał pan M. O. - osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa - zajmujący się montażem oraz obsługą przedmiotowej umowy, który warunkował przystąpienie do wykonania montażu uprzednią zapłatą. Świadkiem tego był wykonawca pozwanej. Pół roku później pozwana złożyła u powódki kolejne zamówienie i powódka nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do poprzedniej transakcji, a gdyby nie otrzymała zapłaty, nie zgodziłaby się na realizację kolejnego. Pismem z dnia 12 lipca 2016 r. pozwana w dalszej kolejności zgłosiła zarzut przedawnienia podnosząc, że montaż bramy garażowej miał miejsce w dniu 15.09.2012 r., a termin zapłaty przewidziany był najpóźniej przed dniem montażu, wobec czego od dnia 16.09.2012 r. rozpoczął bieg dwuletni termin przedawnienia zgodnie z treścią art. 554 k.c. oraz przepisów o dostawie (art. 612 k.c.), a także z ostrożności procesowej

o zleceniu (art. 646 k.c. i 751 k.c.). Roszczenie powódki przedawniło się z upływem lat dwóch od dnia montażu, a zatem najpóźniej w dniu 16.09.2014 r., wobec czego pozew z października 2014 r. był spóźniony.

Nowy pełnomocnik powódki (k. 51) podniósł (k. 192), że zarzut przedawnienia jest spóźniony, a ponadto niezasadny, gdyż roszczenie stało się wymagalne w dniu odebrania przedmiotu umowy, czyli 13.10.2012 r. i ta data wynika z protokołu odbioru.

Pełnomocnik pozwanej wskazał (k. 194), że faktura z dnia 07.09.2012 r. podaje, że do dokonania zapłaty pozostało zero dni, wobec czego powódka sama wskazała termin wymagalności roszczenia.

Pełnomocnik powódki podniósł (k. 194), że kwestie wymagalności dochodzonego pozvem roszczenia reguluje pkt 6 dokumentu o nazwie ogólne warunki sprzedaży, dostawy i montażu w połączeniu z protokołem odbioru.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 sierpnia 2012 r. S. S. (2) (zleceniodawca) i prowadząca działalność gospodarczą pn. (...) ((...) Centrala Materiałów Budowlanych) (...) B. W. (zleceniobiorca) zawarły umowę zlecenie Nr (...) na dostawę i montaż okien oraz bramy garażowej na łączną kwotę 37.778,70 zł. Zleceniodawca wpłacił kwotę 30.000 zł tytułem zaliczki i do zapłaty pozostało 7.778,70 zł.

Bezsporne, a nadto dowód: umowa k. 12, ogólne warunki sprzedaży, dostawy i montażu k. 13, zamówienie k. 14-20.

W ustępie 6 ogólnych warunków sprzedaży, dostawy i montażu wskazano, że zleceniodawca zobowiązuje się uregulować w dniu odbioru lub do dnia poprzedzającego montaż (w przypadku zlecenia usługi montażu) całą należność wynikającą z niniejszej umowy – zlecenia.

W ustępie 7 przewidziano, że nieterminowe opłacenie faktury skutkować będzie naliczeniem odsetek ustawowych za każdy dzień opóźnienia w zapłacie (art. 454 k.c.)

W ogólnych warunkach przewidziano osobne oświadczenie dla przypadków odbioru towaru i osobne dla montażu towaru, potwierdzające odpowiednio – odbiór albo montaż. Odbiór dotyczył odebrania przez zleceniodawcę dostarczonego mu towaru (bez montażu), którego rozładunek i wniesienie zleceniodawca miał zapewnić sobie we własnym zakresie. Montaż dotyczył przypadków, gdy zleceniodawca zamówił dostawę towaru wraz z montażem.

Dowód: ogólne warunki sprzedaży, dostawy i montażu k. 13.

Osobą z ramienia powódki, która zajmowała się zawarciem przedmiotowej umowy, a następnie wykonywała pomiary i montaż, był Pan M., pracownik powódki.

Bezsporne.

W dniu 13 października 2012 r. sporządzono protokół odbioru **zlecenia usługi montażu** okien PCV i bramy garażowej według umowy (...) z dnia 16.08.2012 r. oraz umowy nr (...) z dnia 04.09.2012 r.

W pkt 1 w ustaleniach dotyczących wyników pracy wpisano, że montaż został wykonany zgodnie z umową:

- **okna PCV zamontowane** dnia **01.09.2012 r.**,

- **brama garażowa zamontowana** dnia **15.09.2012 r.**,

- okna trójkątne zamontowane dnia 22.09.2012 r.

W pkt 2 wpisano, że podczas montażu wystąpiły następujące niezgodności: brak łączników.

W pkt 3, to jest w uzgodnieniach dotyczących **usunięcia stwierdzonych wad** wpisano, że łączniki zamontowano dnia 13.10.2012 r.

Dowód: protokół odbioru k. 21.

Daty poszczególnych montażu wpisane w protokole odbioru zgadzały się z rzeczywistością. Dowód: zeznania pozwanej k. 193.

Na podstawie zamówienia z dnia 16.08.2012 r. powódka wystawiła fakturę VAT zaliczkową końcową nr FS (...) opatrzoną datą 07.09.2012 r. za usługę remontową na kwotę brutto 37.778,70 zł wynikającą z umowy z dnia 16.08.2012 r. nr (...).

W treści faktury wskazano, że:

- kwotę 30.000 zł wpłacono tytułem zaliczki w dniu 16.08.2012 r.,
- kwotę 3.000 zł wpłacono gotówką,
- do zapłaty pozostało 4.778,70 zł w terminie o dni.

Dowód: faktura k. 27.

Nadto kwota 1.000 zł wpłacona w dniu 15.09.2012 r. została zarachowana na poczet faktury FS (...).

Dowód: historia rozliczenia k. 137.

W dniu 13 grudnia 2013 r. sporządzono wezwanie dla S. S. (2) do zapłaty kwoty 3.778,70 zł dotyczącej faktury FS (...) z dnia 07.09.2012 r. z terminem płatności 07.09.2012 r. wraz z odsetkami za opóźnienie wyliczonymi na kwotę 624,63 zł za 462 dni opóźnienia. Pismo to doręczono pozwanej w dniu 24 grudnia 2013 r.

Dowód: wezwanie wraz z dowodem nadania i doręczenia k. 22.

W kolejnym, tym razem przedsądowym wezwaniu do zapłaty ponowiono żądanie płatności objętej fakturą z dnia 07.09.2012 r. na kwotę 3.778,70 zł.

Dowód: wezwanie z 10.03.2014 r. k. 23.

Pozwana odmówiła zapłaty.

Bezsporne.

Wcześniej strony prowadziły regularną współpracę. Pozwana zamówiła u powódki, już po umowie z dnia 16.08.2012 r., m.in. usługę remontową objętą fakturą z dnia 11 marca 2013 r. wystawioną na podstawie umowy z dnia 25 lutego 2013 r. i opłaconą w dniu wystawienia faktury. Były też faktury z dnia 07.09.2012 r. nr (...), z dnia 05.12.2012 r. nr (...), z dnia 11.03.2013 r. nr (...) oraz z dnia 14.05.2013 r. nr (...). Wszystkie wymienione faktury zostały opłacone gotówką za pokwitowaniem albo przelewem bankowym.

Dowód: faktura k. 57 wraz z dowodem KP k. 57v, faktury i potwierdzenia wpłat k. 138-146, zeznania pozwanej k. 193

Ponadto niekiedy pozwana płaciła za montaż w dniu i na miejscu montażu osobie zajmującej się montażem, tj. Panu M. będącemu pracownikiem powódki. Wtedy rozliczała się z pozostałej do zapłaty kwoty. Pokwitowań nie brała.

Dowód: zeznania świadka E. S. płyta k. 165, zeznania pozwanej k. 193.

E. S., który budował dla pozwanej dom od podstaw, był świadkiem zarówno pomiarów stolarki okiennej wykonywanych przez Pana M. - przedstawiciela firmy będącej „składem budowlanym”, z którym Pani S. wszystko załatwiała, jak również montażu, bo został poproszony przez pozwaną o jego dopilnowanie. Stolarkę montowano na dwa razy, potem bramę garażową, a potem drzwi. Coś nie pasowało w wykuszach i potem były poprawki. Ekipy się zmieniały, a wszystkim dowodził Pan M.. E. S. widział, jak pozwana płaciła Panu M. pieniądze. Wyglądało to tak, że Pan M. przyjeżdżał z ekipą na montaż, a ponieważ pozwana normalnie pracowała, więc rano przed pracą przyjeżdżała na budowę i tam rozliczała się z Panem M., który następnie przystępował do montażu, bo mówił, że nie zabiera się za robotę bez pieniędzy. Pozwana i E. S. śmiali się z takiej praktyki, że Pani S. „musi płacić haracz i zapłacić przed montażem”. Gdyby nie rozliczyła się w dniu montażu, montaż nie zostałby wykonany.

Dowód: zeznania świadka E. S. płyta k. 165, zeznania pozwanej k. 193.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Powód wywodzi roszczenie z umowy z dnia 16.08.2012 r. zawierającej elementy umowy dostawy oraz umowy o świadczenie usług, do której odpowiednio stosuje się przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Same strony określiły siebie jako zleceniodawcę i zleceniobiorcę. Żądane pozwem roszczenie, objęte fakturą z dnia 07 września 2012 r. za usługę remontową, winno być rozpatrywane na gruncie przepisów normujących zlecenie. Żadna ze stron nie kwestionowała charakteru stosunku prawnego łączącego strony.

Umowa o świadczenie usług jest umową odpłatną i wzajemną (art. 734 k.c., art. 735 k.c.). Osoba przyjmująca zlecenie zobowiązuje się do świadczenia usług, a dająca zlecenie do zapłaty wynagrodzenia. Termin zapłaty wynagrodzenia może zostać ustalony w umowie, gdyż przepis art. 744 k.c. normujący wymagalność wynagrodzenia ma charakter ius dispositivum. Strony mogły zatem skutecznie umówić się na wynagrodzenie płatne przed montażem, co – zdaniem sądu - uczyniły.

Fakt zawarcia umowy i jej przedmiot pozostawały poza sporem. Sporne było, czy pozwana dokonała zapłaty i ciężar dowodu spoczywał tu na pozwanej. Sporną również była data wymagalności roszczenia w kontekście tego, czy doszło do przedawnienia roszczenia i spór ten rozstrzygnąć musiał sąd.

W ocenie sądu pozwana wykazała, że dokonała zapłaty spornej kwoty, a uczyniła to oferując dowód z zeznań świadka E. S. oraz dowód z przesłuchania pozwanej. Przedstawione dowody z osobowych źródeł dowodowych, pomimo że pochodzą od strony zainteresowanej rozstrzygnięciem sprawy, korespondują z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego z dokumentów tworząc z nimi spójną całość. Wiarygodność świadka - z uwagi na to, jak logicznie wypowiadał się o faktach i jaką powściągliwością się wykazywał podczas przesłuchania unikając uogólnień, które mogłyby prowadzić do zbyt daleko idących wniosków (np. unikając stwierdzeń typu - świadek widział każdy przypadek, gdy pozwana płaciła Panu M.), a nadto w kontekście roli, jaką świadek pełnił na budowie (wykonując prace remontowo - budowlane od podstaw oraz pilnując ekipy montującej stolarkę okienną i drzwiową), jak również w świetle faktów, które podał opisując okoliczności przyjazdu ekipy powódki na montaż, w szczególności kolejność zdarzeń, obecność pozwanej w dniu montażu oraz cel jej wizyt – nie może budzić wątpliwości. Świadek jest osobą obcą dla pozwanej, a fakt, że wiele lat temu budował jej dom, nie oznacza, że jego wiarygodność doznaje uszczerbku. Zdaniem sądu, rzeczowość tych zeznań i ich spójność z pozostałym materiałem dowodowym nie daje żadnych podstaw do kwestionowania ich wartości dowodowej. W szczególności należy zwrócić uwagę, że strony sporu kontrahowały ze sobą regularnie także po zawarciu umowy z dnia 16.08.2012 r. i jej wykonaniu przez powódkę. Pozwana zamawiała kolejne usługi, za które regularnie płaciła, a powódka nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń. Brak pokwitowania wpłaty żądanej pozwem nie jest podstawą do zdyskwalifikowania twierdzeń pozwanej, która konsekwentnie wskazywała na fakt uiszczenia całej kwoty podnosząc okoliczność uzależnienia montażu od dokonania pełnego rozliczenia, a także wskazując na dalszą współpracę stron, bez żadnych zastrzeżeń ze strony powódki. Nie bez znaczenia jest okoliczność, że pierwsze wezwanie do zapłaty zostało wysłane dopiero w dniu 23 grudnia 2013 r., to jest po roku i ponad trzech

miesiącach od daty, na którą opiewa faktura obejmująca dochodzoną pozewem kwotę. Jeśli kwota wpłacona na miejscu montażu nie pomniejszyła salda pozwanej, bo pracownik nie przekazał tej wpłaty dla swojej pracodawczyni, bądź, jeśli w firmie powódki panował bałagan w dokumentacji, nie powinno to obciążać pozwanej. Dalsza współpraca stron i regulowanie przez pozwaną wszystkich jej kolejnych zobowiązań wobec powódki przemawiają za przyjęciem, że okoliczności przedstawione przez pozwaną w jej twierdzeniach, a następnie zeznaniach pozwanej tworzą logiczny ciąg zdarzeń i stanowią materiał dowodowy pozwalający poczynić z ich uwzględnieniem ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie.

Fakt, że pracownik powódki obsługujący pozwaną przy zawarciu umowy, a następnie dokonujący pomiarów i wreszcie wykonujący przy pomocy ekipy montaż zleconego zamówienia jest osobą czynną w „lokalu przedsiębiorstwa”, nie budzi żadnych zastrzeżeń i zbędnym jest szczegółowe analizowanie tej kwestii pod względem prawnym, zwłaszcza, że strona powodowa do tego się w żaden sposób nie odniosła i tego nie podważyła.

Uwzględniając poddany analizie i oceniony materiał dowodowy sąd przyjął, że pozwana spełniła świadczenie dokonując zapłaty spornej kwoty w dniu montażu do rąk pracownika powódki, a tym samym wykonała umowę, wobec czego jej zobowiązanie względem powódki wygasło.

Niezależnie od powyższego wypada odnieść się także do zarzutu przedawnienia roszczenia, zgłoszonego z ostrożności procesowej.

Zgodnie z treścią art. 751 pkt 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c., z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia o wynagrodzenie za spełnione przez zleceniobiorcę czynności (świadczone usługi).

Również z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy (art. 554 k.c. odpowiednio stosowany przy umowie dostawy po myśli art. 612 k.c.), co wskazuje się tylko sygnalnie, z uwagi na fakt, że strony łączyła umowa sprzedaży, dostawy i zlecenia montażu, jak wynika z jej ogólnych warunków (k. 13).

Jak jednak wskazano wyżej, z uwagi na treść faktury, roszczenie dochodzone pozewem nie dotyczy ceny za okna względnie za bramę garażową, lecz za usługę montażową, stąd prawidłową podstawę prawną stanowi przepis art. 751 pkt 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

Zgodnie z treścią art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

W przypadku zobowiązań pieniężnych istotne jest czy termin spełnienia świadczenia pieniężnego został oznaczony, albowiem roszczenie staje się wymagalne z nadejściem tego terminu.

W niniejszej sprawie strony określiły w umowie (jej ogólnych warunkach, ust. 6), że termin zapłaty ma nastąpić „w dniu odbioru” lub „do dnia poprzedzającego montaż” – w przypadku zlecenie usługi montażu.

Zdaniem sądu, wskazany w ustępie 6 „dzień odbioru” nie jest tożsamy z odbiorem przedmiotu umowy po jego montażu, gdyż wskazuje na to językowa i systematyczna wykładnia treści umowy oraz opcjonalny charakter jej postanowień.

„Odbiór” odnosi się, zdaniem sądu, do dnia dostawy i takiego wariantu umowy, w którym przyjmujący zamówienie wykonuje i dostarcza przedmiot zamówienia do zamawiającego, a ten ostatni we własnym zakresie zapewnia rozładunek i wniesienie dostarczonego towaru, bo nie decyduje się na montaż (zob. ust. 8 k. 13). W omawianym przypadku terminem płatności jest „dzień odbioru” przedmiotu dostawy przez zamawiającego.

Natomiast termin zapłaty wskazany w ogólnych warunkach jako „dzień poprzedzający montaż” i zastrzeżony na korzyść dłużnika (art. 457 k.c.) poprzez sformułowanie „do dnia” odnosi się do takiego wariantu umowy, w którym zamawiający decyduje się na dostawę wraz z montażem. Wtedy to dłużnik ma obowiązek zapłacić do dnia

poprzedzającego montaż. Roszczenie staje się wymagalne z nadejściem terminu płatności, a w razie braku zapłaty dłużnik od dnia następnego popada w opóźnienie.

W ocenie sądu, zakres umowy łączącej strony (dostawa i montaż) daje podstawy do przyjęcia, że termin określony „do dnia poprzedzającego montaż” jest tym, który odnosi się do stron. Tak oznaczony termin zapłaty czyni niejako uzasadnionym zachowanie się montażysty, który nie zamierzał przystąpić do prac przed uzyskaniem pieniędzy.

W żadnym wypadku nie zachodzą podstawy do przyjęcia, że terminem zapłaty jest termin odbioru robót montażowych, co podnosi strona powodowa. Przeczy temu zarówno treść umowy, jak i inne dokumenty przedstawione przez stronę powodową. W szczególności faktura, w oparciu o którą powódka domaga się zapłaty (k. 27), opatrzona datą 07.09.2012 r., wskazuje, że 07.09.2012 r. to termin płatności i w rubryce ilości dni pozostałych do zapłaty odnotowuje „zero”. Wezwanie do zapłaty z dnia 13.12.2013 r. (k. 22) również wskazuje termin 07.09.2012 r., jako termin płatności i potwierdza to terminem, od którego liczone są odsetki (624,63 zł) skapitalizowane za 462 dni opóźnienia.

Nie sposób nie dostrzec zmiany stanowiska powódki, dokonanej w wyniku zgłoszonego zarzutu przedawnienia i uznać ją za trafną, a to w świetle dowodów przedstawionych przez samą powódkę. Najpierw powódka ustaliła termin płatności na dany dzień (07.09.2012 r.), wpisała go w fakturze i późniejszym wezwaniu do zapłaty oraz naliczyła po jego upływie odsetki ustawowe, do których obok należności głównej wzywała pozwaną. Znacznie później, bo na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku (k. 192 i 194) ów termin płatności został przez powódkę przesunięty do dnia 13.10.2012 r., kiedy to dokonano podpisania „protokołu odbioru”. Zdaniem powódki, z tym dniem roszczenie stało się wymagalne i od tego dnia liczy się termin przedawnienia.

Po pierwsze, jeszcze raz należy podkreślić, że treść umowy, w tym ogólnych warunków będących jej integralną częścią nie daje podstaw do przyjęcia, że użyty w ogólnych warunkach zwrot „dzień odbioru” dotyczy protokolarnego odbioru prac montażowych. Dotyczy on bowiem - w ocenie sądu - daty odbioru przedmiotu dostawy, zamawianego bez montażu.

Po drugie, nawet gdyby nie podzielono wyżej uzasadnionego stanowiska sądu I instancji, należy zwrócić uwagę na bardzo istotną okoliczność. Otóż, protokół odbioru z dnia 13.10.2012 r. (k. 21) zawiera trzy rodzaje ustaleń dotyczących wyników pracy:

1) pierwszy z nich (pkt 1) dotyczy dat wykonania montażu. Wpisano w nim, że montaż został wykonany zgodnie z umową i wymieniono daty poszczególnych prac montażowych, tj. 01.09.2012 r. (okna PCV), 15.09.2012 r. (brama garażowa) oraz 22.09.2012r. (okna trójkątne). Data 22.09.2012 nie odnosi się do montażu zamówienia objętego umową z dnia 16.08.2012 r., lecz do późniejszej umowy z dnia 04.09.2012 r., na co jednoznacznie wskazuje treść protokołu;

2) drugi rodzaj ustaleń (pkt 2) to stwierdzone podczas montażu brak łączników;

3) trzeci rodzaj ustaleń (pkt 3), to „uzgodnienia dotyczące usunięcia stwierdzonych wad”. W tej pozycji wpisano, że łączniki zamontowano dnia 13.10.2012 r.

W tym miejscu trzeba podkreślić, że terminy montażu zostały wpisane w pkt 1 protokołu, na który powołuje się strona powodowa. Nie ma wśród nich terminu 13.10.2012 r. Termin 13.10.2012 r. wpisany został dopiero w pkt 3 i dotyczy daty usunięcia stwierdzonych wad. W ocenie sądu, nie sposób zaliczyć terminu usunięcia wad do terminu wykonania montażu. Przeczy temu treść protokołu. Generalnie rzecz ujmując, najpierw coś jest montowane. Potem dokonuje się odbioru sprawdzając, czy występują usterki. W razie ich wystąpienia zgłasza się je wykonawcy, który, w razie uznania, dokonuje ich usunięcia. To wszystko może nastąpić tego samego dnia, ale tak nie było w przypadku analizowanym w niniejszej sprawie. Montaż miał miejsce we wskazanych terminach (01 i 15 września 2012r.), a usunięcie stwierdzonych usterek nastąpiło później. Nie można pomijać różnicy pomiędzy pracami wykonanymi w umówionym terminie a pracami poprawkowymi. Termin wymagalności, w kontekście przedawnienia będącego

instytucją iuris cogentis, musi zostać jasno określony. Termin ten nie może być wolą którejkolwiek ze stron kształtowany na nowo. Pewność obrotu prawnego nie godzi się z koncepcją prezentowaną przez powódkę.

Sąd dostrzega oczywiście różnicę pomiędzy terminem płatności wskazanym na fakturze a terminami montażu wskazanymi w protokole odbioru. Protokół podaje faktyczne daty wykonania prac, co potwierdzają zeznania pozwanej. Umowa reguluje prawa i obowiązki stron, w tym termin płatności i w razie rozbieżności między umową a fakturą (będącą tylko dokumentem księgowym) umowa ma pierwszeństwo. Z uwagi na treść umowy i jej ogólnych warunków przyjąć należy, że terminami płatności za montaż wykonany w dniach 01.09.2012 r. oraz 15.09.2012 r. były odpowiednio 31.08.2012 r. oraz 14.09.2012 r. (dni bezpośrednio poprzedzające montaż). W tych dniach roszczenie stało się wymagalne. Dwuletni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę za ostatnią (najpóźniej wykonaną) część zamówienia nastąpił, zdaniem sądu, w dniu 14.09.2014 r. Pozew złożony w dniu 11 października 2014 r. dotyczył roszczenia przedawnionego.

Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (...). Pozwana taki zarzut zgłosiła i okazał się on uzasadniony. Nie był przy tym spóźniony, bo nie obejmuje go dyspozycja art. 207 § 6 k.p.c., gdyż przedawnienie jest instytucją prawa materialnego i nie należy do kategorii twierdzeń ani dowodów.

Mając na uwadze przytoczone wyżej okoliczności, powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt I sentencji.

Orzeczenie o kosztach procesu zawarte w pkt II wyroku oparto na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego przyznanych od powodowej strony przegrywającej na rzecz pozwanej reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika ustalono na poziomie stawki minimalnej, określonej w § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), do których dodano uiszczoną opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 56).

Sygn. akt III C 806/15

ZARZĄDZENIE

S., dnia 09 września 2016r.

1. (...)
2. (...)
3. (...).

SSR M. G.